

*Sygn. akt VI W 1467/15*

*(...).2014*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Justyna Tsaykler

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Straży Miejskiej W.

przeciwko

**M. W. córce J. i H. z d. Z., ur. (...) w K.**

obwinionej o to, że: w okresie od 5 do 13 listopada 2014 r. we W. przy ul. (...), będąc właścicielem nieruchomości, nie dopełniła obowiązku uprzątnięcia zanieczyszczeń w miejscu zbierania odpadów,

**tj. o czyn z art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. w zw. z § 3 pkt 2 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie W. – Uchwała nr XXXV/780/12 Rady Miejskiej W. z dnia 29 listopada 2012 r.**

I. uznaje obwinioną M. W. za winną tego, że w okresie od 12 do 13 listopada 2014 r. we W. przy ul. (...), będąc osobą sprawującą zarząd nad nieruchomością, nie dopełniła obowiązku uprzątnięcia zanieczyszczeń w miejscu zbierania odpadów, tj. wykroczenia z art. 10 ust. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i za to na podstawie art. 10 ust. 2a tej ustawy, przy zastosowaniu art. 39 § 1 kw, wymierza jej karę nagany;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. W. jako przedstawiciel zarządcy nieruchomości przy ul. (...) we W. – P. M.Sp. z o.o. –ponosiła odpowiedzialność za utrzymanie w czystości terenu przeznaczonego na potrzeby mieszkańców związane z organizacją miejsca zbiórki odpadów komunalnych oraz innych odpadów, a także dojściem i dojazdem samochodów odbierających odpady komunalne. Była to odpowiedzialność wspólna z innymi podmiotami, dzierżawiącymi grunt od Gminy W. na mocy umowy dzierżawy Nr (...) z dnia 15 czerwca 2009 r.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej złożone w dniu 03 czerwca 2015 r.

umowa dzierżawy z załącznikami k. 15 - 25

W dniu 06 listopada 2014 r. do Straży Miejskiej W. wpłynęło drogą mailową zgłoszenie od firmy E. (...), dotyczące zanieczyszczenia terenu wokół pojemników na odpady ustawionych na posesji przy ul. (...) we W..

Dowód: pismo k. 7

W dniu 12 listopada 2014 r. funkcjonariusze Straży Miejskiej W. – M. M. i I. S. - udali się na ul. (...) celem sprawdzenia czystości terenu. Na miejscu stwierdzili, że wokół pojemników na śmieci, które nie były przepełnione, rozsypane były znaczne ilości gruzu oraz odpadów bytowych. Strażnicy miejscy poinformowali o tym obwinioną, która zobowiązała się doprowadzić do uporządkowania terenu do dnia 13 listopada 2014 r. Poinformowała jednocześnie funkcjonariuszy, że z pojemników na odpady korzystają również mieszkańcy budynków, znajdujących się w zarządzie czterech innych zarządców.

W dniu 13 listopada 2014 r. o godz. 15.00, podczas ponownej kontroli terenu, funkcjonariusze zastali zalegające w dalszym ciągu wokół pojemników odpady.

Dowód: zeznania świadków: I. S. złożone w dniu 03 czerwca 2015 r.

M. M. złożone w dniu 03 czerwca 2015 r.

notatka służbowa k. 4

dokumentacja fotograficzna k. 5 – 6, 8

Przesłuchana w charakterze obwinionej M. W. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że istotnie jest osobą odpowiedzialną – jako zarządca terenu – za utrzymanie czystości na posesji przy ul. (...). Potwierdziła też, że w dniu 12 listopada 2014 r. została poinformowana przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej o zanieczyszczeniu terenu wokół pojemników na odpady wystawionych na tej nieruchomości. Podała, że po powzięciu tej wiadomości, skontaktowała się z firmą (...), która na mocy umowy z zarządcą, zobowiązana była do usuwania odpadów. Według relacji obwinionej, firma (...), dokonała uprzątnięcia terenu wokół pojemników.

M. W. podkreśliła, że dopełniła ciążącego na niej obowiązku, wskazując, iż nie ponosi odpowiedzialności za utrzymanie czystości na przyległym do zarządzanej przez nią terenie należącym do Gminy W., jak też za terminowość opróżniania pojemników na odpady. Dodała też, że teren jest przedmiotem współdzierżawy, dlatego też odpowiedzialność za utrzymanie go w należytym porządku spoczywa także na pozostałych współdzierżawcach.

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionej za wiarygodne w części w jakiej odnosiły się do jej roli jako zarządcy nieruchomości, kwestii umów z firmami sprzątającymi oraz współodpowiedzialności innych zarządców za utrzymanie terenu w czystości. Wyjaśnienia te były rzeczowe i logiczne, korespondowały też z dokumentami w postaci umowy dzierżawy z załącznikami.

M. W. wskazała wprawdzie, że w dniu 12 listopada 2014 r., po wizycie S. M. (...), skontaktowała się z firmą (...), która miała usunąć nieczystości, jednakże sama nie sprawdziła, czy istotnie doszło do uporządkowania terenu. Ponowna kontrola przeprowadzona następnego dnia wykazała, że odpady nadal zalegały na zarządzanej przez obwinioną nieruchomości.

Fakt, iż w dniu 13 listopada 2014 r. teren był uporządkowany, o czym świadczyć miały przedłożone przez obwinioną zdjęcia, pozostawał bez wpływu na możliwość przypisania jej odpowiedzialności za czyn objęty zarzutem wniosku o ukaranie. Zdjęcia te wykonane zostały bowiem w dniu 13 listopada 2014 r. o godz. 15.40, a zatem już po drugiej interwencji funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

Sąd oparł ustalenia faktyczne – w części dotyczącej zaistnienia czynu przypisywanego obwinionej - na zeznaniach funkcjonariuszy Straży Miejskiej, gdyż jako osoby postronne, niezainteresowane rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, nie mieli oni powodów, aby relacjonować sytuację nieobiektywnie i bezpodstawnie obciążać obwinioną.

Zeznania tych świadków znajdowały ponadto oparcie w dokumentacji fotograficznej, która potwierdzała fakt zanieczyszczenia terenu, pozwalając jednocześnie na precyzyjne określenie miejsca, gdzie usytuowane były zanieczyszczenia.

Świadkowie nie mieli wątpliwości, że odpady, leżące poza pojemnikami, znajdowały się na terenie objętym umową dzierżawy, co potwierdzały zdjęcia oraz mapa terenu (k. 20). Zauważyć trzeba również, że to właśnie do tego zarządcy adresowane było pismo firmy E.informujące o zanieczyszczeniu.

Fotografie pozwalały ponadto na stwierdzenie, o czym mowa była również w notatce służbowej, że pojemniki na odpady w dacie czynu nie były przepełnione, wobec czego to nie z braku miejsca w pojemnikach lub ze zbyt małej ich liczby, wynikał fakt zanieczyszczenia terenu.

Regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie W., stanowiący załącznik do Uchwały nr XXXV/780/12 Rady Miejskiej W. z dnia 29 listopada 2012 r. w § 3 nakłada na właścicieli nieruchomości obowiązek uprzątkowania błota, lodu i śniegu z wydzielonych ciągów komunikacyjnych położonych na częściach nieruchomości służących do użytku publicznego, w szczególności dróg, chodników, dojeżdż do budynków, garaży oraz miejsc zbierania odpadów, poprzez gromadzenie tych zanieczyszczeń w miejscach, w których nie utrudnia to ruchu pieszego i nie zagraża przechodniom, pojazdom oraz istniejącej zieleni, z zachowaniem możliwości odpływu wody roztopowej do kanalizacji (pkt 1), a także uprzątkowania i usuwania niewymienionych w pkt 1 zanieczyszczeń, w tym opadłych liści, z części nieruchomości służących do użytku publicznego (pkt 2).

Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przez właściciela nieruchomości należy rozumieć także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające w nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

Przepis art. 10 ust. 2a tejże ustawy ustanawia odpowiedzialność właściciela (zarządcy) nieruchomości, który nie wykonuje obowiązków określonych w regulaminie.

Sąd nie miał wątpliwości, że M. W., doprowadzając do zalegania odpadów wokół pojemników na śmieci, na terenie nieruchomości, której była zarządcą, zrealizowała swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że odpady, o których była mowa w zeznaniach świadków - funkcjonariuszy Straży Miejskiej znajdowały się na terenie nieruchomości, będącej w jej zarządzie. Oczywistym było też, że ustawione na tej nieruchomości pojemniki na odpady w dacie ujawnienia wykroczenia nie były przepełnione, co świadczyło o prawidłowym realizowaniu swoich obowiązków przez firmę zobowiązana do wywozu śmieci.

Okoliczność, że z pojemników tych korzystali również mieszkańcy nieruchomości znajdujących się w zarządzie innych zarządców, a zarządcy ci – na równi z obwinioną – ponosili odpowiedzialność za utrzymanie dzierżawionego terenu w należyтым stanie, nie mogła stanowić podstawy do uniewinnienia obwinionej. Jak bowiem zauważyła sama obwiniona, a co wynikało również z postanowień umowy dzierżawy, obowiązek utrzymania czystości obciążał w równym stopniu wszystkich współdzierżawców, w tym więc również i ją.

Przypisując M. W. odpowiedzialność za zarzucany jej czyn, Sąd dokonał modyfikacji opisu czynu, poprzez wskazanie, że czynu tego dopuściła się jako osoba sprawująca zarząd nad nieruchomością oraz poprzez ograniczenie okresu, w jakim miało dojść do popełnienia tego czynu. Bez żadnych wątpliwości stwierdzono bowiem, że jedynie w dniach 12 i 13 listopada 2014 r. teren nieruchomości będącej po jej zarządzie zanieczyszczony był zalegającymi na nim odpadami. Ani w postępowaniu wyjaśniającym, ani przed Sądem nie udało się natomiast uzyskać dowodów, pozwalających na ustalenie, że w dniu 6 listopada 2014 r., w dacie skierowania pisma przez E. (...)nie doszło do usunięcia odpadów przez zarządcę terenu. Podobnie – nie ustalono jednoznacznie, że mail pochodzący od K. J., a wysłany w dniu 03 listopada

2014 r. (k. 7) odnosił się do tych samych zanieczyszczeń, o których była mowa w mailu z dnia 06 listopada 2014 r., a więc czy ta interwencja nie spowodowała usunięcia odpadów, do których się odnosiła.

Brak było też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia bez żadnych wątpliwości, że te same nieczystości w sposób nieprzerwany zalegały na terenie posesji przy ul. (...) do dnia 12 listopada 2014 r., co zmuszało Sąd do ograniczenia odpowiedzialności M. W. jedynie do dni 12 i 13 listopada 2014 r.

Przy wymiarze kary, Sąd miał na uwadze dotychczasową niekaralność obwinionej, fakt, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny, jak też okoliczność, że nie była ona jedyną osobą wyłącznie odpowiedzialną za zapewnienie czystości i porządku na terenie posesji i uznał za wystarczające wymierzenie jej kary nagany.

Względy słuszności, o których mowa w art. 624 § 1 kpk, mającym zastosowanie w postępowaniu wykroczeniowym z mocy przepisu art. 119 kpw, uzasadniały zdaniem Sądu zwolnienie obwinionej od ponoszenia kosztów postępowania.